

GORZELNICTWO

Pod redakcją Wiktora Syniewskiego, prof. c. k. Szkoły politechn. we Lwowie
przy współudziale Andrzeja Krupy, prof. c. k. Szkoły przemysłowej w Krakowie.

O technicznym zastosowaniu spirytusu.

Napisał

Prof. A. Krupa z Krakowa.

(Ciąg dalszy).

Co do pierwszego punktu, to nikt zapewne nie zechce dążyć do powiększenia konsumpcji w tym kierunku. I tak największa część całej produkcji wszystkich krajów bywa konsumowana jako napój, a zwłaszcza wielkie ilości spirytusu zużywają kraje południowe do podniesienia zawartości alkoholu ich win.

Jak działa alkohol, użyty w jakiegokolwiek bądź formie jako napój na organizm ludzki, w tej materji są zdania lekarzy i higieników dotąd bardzo podzielone. Pewnem jest, że alkohol należy do związków, które nie przyczyniają się wprost do odtwarzania składników ciała, jak np. mleko, soki owocowe etc., lecz odgrywa w każdym razie rolę pośrednią, gdyż, działając pobudzająco na nerwy, przyczynia się w wysokim stopniu do postępowania pewnych funkcji życiowych. Umiarkowane użycie alkoholu działa korzystnie na błonę brzuszną i jelitową, bo pobudza je do wydzielania soków, a temsamem ułatwia narządom trawiącym ich zadanie. Wskutek tego czynności serca i cyrkulacja krwi zostają przyspieszone, krwionośne naczynia zewnętrznej warstwy skóry rozszerzają się, następuje szybsze parowanie, ujawnia się, uczucie podwyższonej ciepłoty, większa energia ruchów, a przez podrażnienie organów mózgowych większa gra fantazji.

Po nadmiernem użyciu alkoholu temperatura organizmu spada, jakkolwiek ma

się wrażenie, że dzieje się odwrotnie. Pochodzi to stąd, że po dużej dawce alkoholu zostaje wprawdzie obieg krwi przyspieszony, ale zato przytłumia się i osłabia chemiczna czynność komórek. Jak w każdym względzie, tak i przy używaniu alkoholu należy zachować umiarkowanie. O ile małe ilości alkoholu mogą wywrzeć korzystny wpływ na przebieg czynności fizjologicznych, to nadmiar doprowadzić musi z czasem do rujnacji całości organizmu.

Początkowe podrażnienie systemu nerwowego przechodzi w uspienie, czynności mięśniów, krwi i mózgu przytępią się i osłabiają, przytomność ztraca się, znieczulają się organa, powodujące wydzielanie soków żołądkowych, w ślad za tem przebiega nieprawidłowo cały proces trawienia, w nerkach, sercu, wątrobie, stosie pancerzowym i innych organach następuje większe wydzielanie się tłuszczu, a w mózgu i jego powłoce zachodzą niekorzystne zmiany, mogące doprowadzić do przytępienia zmysłów, a w końcu do szaleństwa. Że większe ilości alkoholu, wprowadzone naraz do organizmu, mogą spowodować śmierć, na dowód tego mamy niestety aż nadto dużo przykładów. Starano się trujące własności alkoholu zepchnąć na małe ilości fuzlu w nim zawartego, jednak zupełnie niesłusznie, bo alkohol sam w nadmiernej ilości zażyty, wywołuje opisane wyżej objawy.

Nadmienić tutaj należy, że w ostatnich czasach bardzo energicznie przeciwdziała konsumpcji napoi alkoholowych tak zw. ruch abstynencyjny. Ruch ten zatacza coraz szersze kręgi i przybiera pozę niekorzystną nie tylko dla gorzelnictwa i innych przemysłów fermentacyjnych, ale zaczyna nawet tem samem bardzo po-